

Redakcja i Administracja
w Krakowie
ul. św. Gertrudy 1. 29.

Prenumerata wynosi
rocznie złr. 8.—



INSERATY
oblicza się jak
najtaniej.

Nr. TELEFONU 109.

Targowisko

VIEHMARKT-BERICHT

CZASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia.   Erscheint jeden Freitag.

Redaktion und Administration
KRAKAU
St. Gertrudagasse 29.

Pränumeration beträgt
ganzjährig fl. 8.—

fürs Ausland:
ganzjährig Mk. 16.—

INSERATE
werden billigst berechnet.

TELEPHON Nr. 109.

Nr. 22.

Kraków, dnia 1. Czerwca
Krakau, den 1. Juni

1894.

II. Rok
Jahrgang

Doniesienie telefoniczne.

Kraków, 1. czerwca godz. 6 min. —

Przypęd na następny targ poniedziałkowy i wtorkowy wynosi w tut. zakładzie obserwacyjnym: na poniedziałek sztuk nierogacizny 2092 } między temi
na wtorek sztuk " 1510 } 100 proszą starych

Telegramy.

Budapeszt-Köbanya, 1. czerwca godz. 12. m. 40.

Przypęd z krajów węgierskich 5649 sztuk.

Serbii 11197

Rumunii 1033

innych krajów 16564

razem 34443 sztuk.

towar węg. osobliwy owadze 320-380kg. 45-45 1/2 ct.

" " " 280-300 " 44-45

" " " nad 300 kg. stare 43-44

krajowy 43-44 1/2

serbski 45 1/2

rumuński

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyjnego zakładu tuczenia nierogacizny).

Kraków, 1. czerwca 1894.

Z różnych stron dochodzą nas liczne zapytania, jakie interesa gmina nasza robi na zakładzie obserwacyjnym, jakie może mieć dochody i jak w przyszłości ukształtować się mogą stosunki.

Objaw to wielce pocieszający, że liczni obywatele bez względu na to czy są radcami, czy nie, okazują zainteresowanie się sprawami, dobro gminy poprzec mogącemi, oraz że chcą się niejednego dowiedzieć celem cieszenia się w całej pełni, iż gmina znalazłszy źródło korzystnego dochodu, ma w ręku interes, zdolny do poprawienia nadwątlonych jej finansów.

Zbyteczna chyba nadmienić, że do tych, którym dobro zakładu i rozwój jego leży na sercu i my się zaliczamy, że współpracujemy nad jego rozwojem i radą i zwracaniem uwagi sfer kompetentnych, pozostawiając zarządzenia i wykonanie władzę po temu mającym. Nie wątpimy też, że członkowie Komisji w interesie gminy, której ojcami są, w interesie zakładu, którego kierownictwo objęli, statecznie starać się będą o usuwanie zapor, celem powiększenia ruchu w zakładzie i powiększenia zysków, których już na razie można nazwać odpowiednimi, czem nietylko wzmogą się finanse naszego prastarego grodu lecz nawet dobrobyt gospodarstw wiejskich.

Spróbujemy zatem uczynić zestawienie przypuszczalnych bruto dochodów, jakie można mieć z zakładu, aby tym sposobem załatwić się z częstymi zapytaniami; zestawienie oprzemy na cenniku obowiązującym

Cennik zakładu obserwacyjnego dla nierogacizny w Krakowie zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo do l. 42764 z dnia 25. maja 1893 roku.

1) Za dostarczoną karmę i ściółkę nadwyżkę 20% ponad zwykłe ceny targowe.

2) Za używanie stajni bez względu na ilość, umieszczonej tam trzody za pierwszy dzień po 2 zł., za każdy następujący dzień po 1 zł.

3) Należność za odpęd świni po 2 ct. od sztuki.

4) Należność " wypęd " " 1 " "

5) Za użycie wagi przy sprzedaży większej ilości świni po 2 ct. od sztuki, przy ważeniu pojedynczych świni (aż do 5 sztuk) po 5 ct. od sztuki.

6) Za użycie rzeźni przy zabijaniu świni po 30 centów od sztuki.

7) Za desynfekcję stajen po 2 centy od sztuki. Spędy tygodniowe dochodzą liczby 4500-6000 sztuk; przyjmijmy zatem jako podstawę do obliczenia liczbę 5000 sztuk:

pasza i mierzwa po 30 ct. od sztuki
dziennie przez 5 dni po 30 ct. Dochód
= 1.50 zł. od 5000 sztuk . 7500 zł.
20% 1500 zł.
ze 110 stajni przez 5 dni po 6 zł. 660 «
odpęd po 2 ct. od sztuki 5000 sztuk 100 «
wypęd po 1 ct. od sztuki 5000 sztuk 50 «
za użycie wagi 2 ct. od sztuki 5000 sztuk 100 «
używanie rzeźni przeciętnie tygodnia, jedynie 25 «
desynfekcja po 2 ct. od sztuki od 5000 sz. 100 «
różne dochody jak wykupno frachtów 1 ct.
od sztuki 100 «
inne czynności jak zaliczki i t. p 15 «

razem tygodniowo 2650 zł.

rocznie licząc 52 tygodni po 2650 zł. = 137,800 zł.

Z tych bruto dochodów należy oczywiście potrącić wszystkie wydatki, jakie pochłania zarząd, administracja, koszta desynfekcyjne oraz odsetki z kapitału zakładowego.

Cyframi powyższymi nie mieliśmy bynajmniej zamiaru przeprowadzenia dowodu, że gmina nasza na zakładzie wiele zarabia, bo komu znane są olbrzymie wydatki oraz koszta utrzymania takiej instytucji, komu wiadomem jest że kapitał zakładowy powinien się zamortyzować oraz przynosić odpowiednie odsetki, ten z pewnością czegoś podobnego nie przypuści. Zamiarem naszym raczej było poinformowanie i zaspokojenie ciekawości, oraz zachęcenie zarządu do przedsięwzięcia ulepszeń by podnieść stan spędów. Cyfra 5000 sztuk tygodniowo jest aż nadto niepokazną, aby jej nie modz doprowadzić przy niewielkich zachodach do cyfry 10000 sztuk tygodniowo, skoro siostrzany zakład w Białej wykazuje tygodniowe spędy przeciętnie liczby 15000 do 18000 sztuk do sięgające. Z chwilą zatem, kiedy cyfra spędu się wzmnoży tylko do 10000 sztuk tygodniowo podniosą się wprawdzie nieco wydatki i koszta lecz natomiast niepomierne i czysty zysk, a miasto nasze, które na zbytek dochodów narzekać nie może, uzyska fundusze potrzebne mu do pokrycia wydatków ogólnej natury bez potrzeby nakładania większych ciężarów na swych obywateli. Rzeczą więc Komisji zarządzającej, jako części integralnej naszej reprezentacji miejskiej, postaranie się o wzmocnienie ruchu handlowego w zakładzie; to też stosujemy do niej prośbę, by czytała nie spuszczać z oka spraw gminnych, by nie szczydziła pracy i nakładów, które w następstwie zgotować mogą hojne plony. Akcja spieszna zaś tem bardziej wskazana, zwłaszcza, że zewnątrz zagrażają liczne niebezpieczeństwa bądź ze strony Czerniowic, bądź ze strony utworzyć się mających w Wiedniu rzeźni dla nierogacizny! A jeśli zawczasu nie dopomoże się do należytego rozwoju zakładowi, który zarówno pod względem swoich urządzeń oraz policyjno-weterynaryjnym stoi na wysokości swego zadania, jeśli się go nie postawi na równi przynajmniej z zakładem w Białej pod względem komercyjnym, wówczas zachodzi poważna obawa ziszczenia się przysłowia: «Mądry Polak po szkodzie». Za późno będzie tedy myślenie o naprawie stosunków, za późna chęć i najlepsze zamiary dzwignięcia czegoś z upadku, skoro w korzystnych chwilach się nie wyzyskało stanowiska i literalnie zaspano gruszek w popiele.

Układ handlowy z Rumunią.

Wiedeń 31. maja.

Izba postów Rady państwa przyjęła na posiedzeniu swem w dniu 26 b. m. układ handlowy z Rumunią. Niebawem ma być przeprowadzoną debata i przyjęcie go przez Izbę panów — sądzymy, iż się nie pomylimy, gdy wyrzeczemy zdanie, że sankcjonowanie uchwał i opublikowanie układu nastąpi w tych

dniach w dzienniku praw państwa. Zakaz dowozu bydła rogatego z Rumunii pozostaje nadal w mocy, ponieważ nie zawarto konwencji weterynaryjnej. Ulgi wzajemnie przyznano sobie jedynie w pasie granicznym, natomiast zezwolono na dowóz owiec i nierogacizny. Rząd austriacki zobowiązał się w stosunku do rządu rumuńskiego do stosowania sprawiedliwych i normalnych postanowień weterynaryjno-policyjnych. Na odbycie obserwacji, przywożonej nierogacizny przeznaczono na razie Kraków, później Czerniowce, gdy zakład tamtejszy będzie wybudowany i odpowiednio urządzony.

Okomiar.

Pod powyższym tytułem omówiliśmy ocenianie i powtórne ocenianie transportów nierogacizny, dokonywane w asyście 2 kontrolorów po za obrębem stacyjnych urzędników kolejowych na stacyi względnie w zakładach obserwacyjnych. Dzisiaj przedkładamy następujący fakt, wstrzymując się od wszelkich komentarzy.

W Rawie ruskiej załadowano 39 sztuk nierogacizny do zakładu obserwacyjnego w Krakowie. Urzędnik stacyjny otaksował je według okomiaru swego w następujący sposób:

9 warchlaków 270 kg.

30 tustych 5100

Razem 5370 kg.

W krakowskim zakładzie odważono nierogaciznę przy sprzedaży na urzędowej wadze i stwierdzono że waży jedynie 2600 kg. Cyfry, aż nadto dowodnie przemawiające, nie potrzebują, o ile nam się zdaje komentarza.

Otrzymujemy następujące pismo, które podajemy w przekładzie:

Biała, 31. maja 1894.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W ubiegłym tygodniu pomimo niezwykle wielkiego spędu, dosięgającego omal liczbę 17000 sztuk, rozpoczęto targ w tutejszym zakładzie obserwacyjnym około godziny 7-mej z rana. Powiodło się ono dlatego jedynie, że rozpoczęto wypęd o godzinie 4. z rana. Ze okoliczność ta jest wielce korzystną dla handlarzy dowodzi fakt, iż pomimo tak liczego spędu transakcja była bardzo rażą, największą część już sprzedano w godzinach porannych, ceny zaś nie były ani w przybliżeniu tak lichy, jak się tego należało obawiać z powodu wielkiego spędu. Lecz i pod innym względem był targ ten dla wielu bardzo korzystny. Zarządzono bowiem w części owemu złu z powodu istnienia jednej rampy o tyle, o ile rozpoczęto wczesne załadowywanie, kupcy zaś na nie nie byli zmuszeni czekać aż do godzin popołudniowych.

Te powody zniewalają nas do wyrażenia najserdeczniejszego podziękowania wszystkim owym panom, którzy do wczesnego rozpoczęcia targu się przychyliili, a w szczególności panom c. i k. weterynarzowi powiatowemu Marce, dyrektorowi targowemu Waa-sowi, weterynarzowi Münzerowi, oddając się milej nadziei, że w czasie letnich miesięcy targ także w przyszłości tak wczesnie się rozpoczynać będzie jak 19 b. m. pamiętając przysłowia: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.“

Upraszając wielce szanownego Pana Redaktora, jako jedynego orędownika naszych spraw o zamieszczenie tych słów w języku polskim i niemieckim w szanownem Swojem piśmie wyrażamy już z góry swe serdeczne dzięki i kreślimy się z szacunkiem za wielu handlarzy

Kazimierz Kosterkiewicz, Jan Kornafel, Woś, Ignacy Darocha, Jan Walter, Floryan Stomper.

Taksy dorożkarskie do zakładu obserwacyjnego w Krakowie.

Dysonansem w urzędzeniach w zakładzie obserwacyjnym dla nierogaczyny jest brak taks dorożkarskich, co w pewnej mierze jest przeszkodą w swobodnym ruchu. Właściciele zakładów przedłożyli swego czasu Magistratowi krakowskiemu projekt, który nawet mimo wygórowanych cen władza nasza miejska przyjęła, lecz Na iestnictwo, któremu zależy na pomyślnym rozwoju tutejszego zakładu, nabywszy przeświadczenia, że taksy owe raczej mogą być środkiem, skutecznym rozwijającym niż go popierającym, odmówiło zatwierdzenia. Kada miejska, stanawszy na gruncie prawnym, czując się pokrzywdzoną w swem prawie, wbrew swemu własnemu interesowi miała wnieść odwołanie przeciw orzeczeniu Namiestnictwa do Ministerstwa.

Nie zamysłamy bynajmniej krytykować uchwał sekcji Rady miasta lub Rady pełnej, ale chcielibyśmy wystosować uprzejmą prośbę do niej, w sprawie naprawy drogi do zakładu wodzącej. Droga do zakładu ma tyle wybojów, że ażkolwiek się jedzie wehykułem na rysorach tak się człowiek roztrzęsie, iż pierwszą jego czynnością być musi posilenie się w restauracji, pomimo, że po dobrym posiłku wybrał się dorożką do zakładu.

Wprawdzie wiadomem nam, że naprawa drogi nie należy do zakresu naszej gminy, lecz jej wstawienie się u dotyczącej władzy odniesie zapewne pomyślny skutek. Przypuściwszy atoli, że gmina będzie zniewolona dodać także coś ze swej szkatuły, przecieć powinna to uczynić, bo drobnostki podobne, na pozór mało znaczące, wywołują rozgoryczenie, zniechęcają do przybywania na targ i powinno się je jeszcze spieszej usuwać aniżeli wielkie, których usunięcie by wymagało wielkich nakładów.

Rozmaitości.

Gliwice, dnia 30. maja 1894.

Na targ tygodniowy, w dniu 29. maja odbytym przypędzono 620 sztuk nierogaczyny, między nimi 195 średnich, 500 prosiąt.

Magistrat miasta Gliwic.

Węgry. (Zakład obserwacyjny dla nierogaczyny w Raab). Zaprowadzony z pomyślnym skutkiem w rozwoju handlu nierogaczyną system obserwacji w austriackiej połowie Monarchii naszej w ogóle, a w szczególności w Galicyi nasładowi Węgry. Obok już istniejącego zakładu tuczenia i odbywanej obserwacji przez nierogaczynę w Steinbruchu, ma zyskać moc obowiązującą już w najbliższych tygodniach w raabskim zakładzie tuczenia, system obserwacji pod nadzorem państwowych weterynarzy zostawać mający. Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że po rokowańiach, przeprowadzonych z rządem niemieckim, wywóz nierogaczyny z Raab do państwa niemieckiego z chęcią otwarcia zakładu obserwacyjnego będzie dozwolony. (Tego dokazać potrafią Węgrzy, a co na to nasi reprezentanci z rzekomym wpływem u góry??!) (Przyp. Red.)

MIEŚSO.

Godzienny targ mięsa w centralnej hali targowej.

Przywóz ogólny następujących gatunków mięsa od 23 do 30 maja 1894.

Wołowiny 173078 kg., cielęciny 40234 kg., wieprzowiny 30631 kg., baraniny 2096 kg.

Cieląt 1703 sztuk, nierogaczyny 138 sztuk, owiec 42.

Notowano kg. w centach wliczając opłatę konsumcyjną: Przednia wołowinę 28—64 tylną 38—70 rosbatel (angielski) 60—95, cielęciny 26—72, baraninę 30—50, wieprzowinę 46—76.

Cielęta 26—60, nierogaczyna 50—66, owce 30—46 ct. Wiedeń, dnia 30 maja 1894.

Uwaga: Interes lichy.

Sprawozdanie z targów trzody chlewnej.

Krakowski zakład obserwacyjny dnia 29 maja 1894 r. Ruch targowy w dniach 28—29 maja. Przypędzono sztuk 4393 Notowano: Prosięta 17-24 zhr. Chude od 26 do 38 zhr. Mięsne

— zhr. para żywych, Tuczne 39—42 ct. Załadowano sztuk 4352 a mianowicie do austriackich prowincyi sztuk 4352 loco Kraków — (Dyrekeya zakładu).

Bialski zakład obserwacyjny dn. 30 maja 1894 r. Obrót targowy w dniach 25 i 26 maja. Przypędzono 14406 szt. Notowano parę żywych prosiaków 20—27 zhr. warchlaków 28—34 zhr. starsze 35—40 zhr. tuczonych kg. żywej wagi po 38—44 ct. Załadowano do austriackich prowincyi szt. 11293 dla zagranicy sztuk — Przypędzono na targ w dniach 1. i 2. czerwea sztuk 14150. (Dyrekeya zakładu).

Prański targ. Sprawozdanie urzędu targowego. 28 maja 1894. Przypędzono na dzisiejszy targ wynosił 428 sztuk bydła rogatego, między nimi było 265 sztuk czeskich, — sztuk galicyjskich, — sztuk serbskich i węgierskich tucznych wołów. Gal. serb. w woły tuczne sprzedawano od 32 do 40 ct. za kg. Obrót był —. Nadto sprzedano 37 sztuk świń: czeskie po 52—62 ct., za kg. Galicyjsk. po 63—65 ct. Węgierskich bakońskich — po ct. 54—56 Mięsa wołowego dowieziono 46290kg. Cena sprzedaży przednie 36 do 48 ct. wyborowe 53 tylnie 46 do 56 ct. wyborowe 63 ct. Wieprzowiny 8734 kg. Cena sprzedaży 52 do 62 ct. za czeskie 63 do 65 ct. za galicyjską. Obrót był średni.

Wiedeń, dnia 28 maja 1894.

(Sprawozdanie oryg. W. Amirowieza.)

Na dzisiejszy targ przypędzono wołów z Galicyi 1086 węgierskich 1886 niemieckich 1621 razem 4593 szt. Galicyjski płacono 54 do 58, 60, osobliwy 61 do 62 zhr węgierski 52 do 54, 58, 60, 62, 63 zhr. niemiecki 55 do 58, 60, 62, 65, 67 zhr. za 100 kilo mięsa.

Wiedeń, dnia 28 maja 1894.

(Oryg. sprawozdanie Kązmierza Wajdowicza.)

Na wczorajszym targu było 12161 sztuk., a mianowicie: 3586 prosiąt, 5467 średnich, 2725 tucznych.

Brakujące 383 sztuk wypędzono dopiero później podczas targu; prosiąt było 1175 galicyjskich i 175 bukowinich. Pomimo, że spęd był większy jak przeszłego tygodnia ceny spadły przy węgierskich o 1—2 ct., przy prosiętach zostały niezmiennione.

W porównaniu z przeszłym tygodniem, notowały ciężkie od 40 do 41 pr. 42 średnie 34 do 39 a lekkie węgierskie, do 31 do 34 ct., prosięta od 34 do 41 ct., prima 42 ct. za kg.

Wiedeń, dnia 29 maja 1894.

(Sprawozdanie oryg. W. Amirowieza.)

Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogaczyny galicyjskiej 1297 sztuk. Płacono 37 do 40, 42, 43 za 100 kg. żywej wagi.

Sprawozdanie z wied. kasy targu bydła i mięsa.

Targ trzody chlewnej dnia 29-go maja 1894. Na dzisiejszy targ zgłoszono 10755 sztuk, z tego przypędzono zaraz przy rozpoczęciu targu 2867 warchlaków i 7480 tucznych świń rasy węgierskiej razem 10347 sztuk. Tendencya była bardzo licha.

Wyborowe od 40 do 41 wyjątkowo — ct. średnie od 37 do 39 ct. lekkie od 32 do 36 ct. warchlaki od 33 do 42 ct.

WYKAZ

cen, oraz spędów i dowozu na tutejszym targu rzezi i mniejszego bydła za czas od 20—26 maja 1894.

Ceny bydła na targu rzezi i mniejszego bydła wylączając opłatę konsumcyjną.				
Przypęd i dowóz	Ilość sztuk	Ceny		
		Jedność	od	do
			zhr. cent.	zhr. cent.
Bydła rzeźnego	5892	1 q	50 —	67 —
Cieląt pasnych	2503	1 kg.	— 35	— 66
Cieląt żywych	1598	"	— 30	— 58
Jagniąt pasnych	166	para	5 —	10 —
Jagniąt żywych	684	"	4 —	10 —
Owiec pasnych	142	1 kg.	— 22	— 34
Owiec żywych	3641	"	11 22	24 28
Nierogaczyny pasnej	868	"	— 40	— 54
Nierogaczyny żywej	14384	"	— 32	— 42

Wiedeń dnia 26. maja 1894.

Z komisaryatu targowego.

Sprawozdanie z targu trzody chlewnej pierwszego węgierskiego zakładu akcyjnego towarzysstwa tuczenia trzody chlewnej.

Budapeszt-Köbánya, dnia 25 maja 1894. Transakeya licha.

Przeciętne ceny tygodniowe: węgierski towar osobliwy o wadze 320—380 kg. po 47—47½ ct. za kg. żywej wagi; o wadze 280—300kg. po 46—47 ct. nad 300 kg. 44—45 krajow. 44—45 serbski 43—46 ct. rumuńskie — ct. netto. Jako ubytek przyjęto na parze 45 kg. i 4% rabatu.

Ceny artykułów karmowych: kukurydza 5.05 zhr., jęczmień 5.50 loco Köbánya. Tutejszy stan trzody: z dnia 18 maja pozostało 187104 sztuk Przypędz z tegoż kraju 9560 „ Serbii 11245 „ Rumunii 635 „ innych krajów 21440 „

Spęd do:		razem 208544 sztuk
Budapesztu dla konsum. (I—X) okr.		45199 sztuk
miejsowości tegoż kraju		1138 „
Wiednia		2018 „
Austriackien krajów		8355 „
Niemiec		3197 „
innych krajów		— „
w mydlarniach użyto do wyrobów	104	19331 szt.
		dozostaje 189213 szt.
W szafasach akcyjnych pozostało	34192	
W szafasach sanitarnych i tranzytowych 18 V	14005	sztuk.
przypędzono serbskich	11245	„
rumuńskich	635	„
	25885	„
		spędzono 10703 „
		pozostaje stan 15182 „

a mianowicie 13857 sztuk serbskich i 1325 sztuk rumuńskich. W czasie rewizyi sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumcji 355 sztuk i przeznaczono je dla celów technicznych.

Sprawozdanie targowe wiedeńskiej kasy bydła i mięsa.

Targowica centralna na st. Marx. Targowica rzeźni na bydło dnia 28 maja 1894. Ogólny przypędz 4593 sztuk

Węgierskich 1886 szt. wołów 3579 szt. Galicyjskich 900 „ bydła tucz. 3562 buhai 417 Bukowińskich 186 „ opasowego krów 494 Niemieckich 1621 „ lżejszego 1031 bawołów 103

Ceny: osobliwe węgierskie od 56—59 II rzędne od 60 do 63 trzeciorzędne od 52 do 55 opasowe serbskie i węgierskie od — do — buhaje od 25 do 34 (żyw. wag.)

Lipska targowica miejska. 28 maja 1894.

(Oryg. sprawozd. Dyrekeji miejskiej rzeźni i targowicy).

Na targ przypędzono	Uzyskane ceny za 50 kg. w mk. za			Sprzedano	Nie sprzedano	Transakeya
	żywą	martwą	żywą			
	W A G I E					
	I gatunku	II gatunku	III gatunku			
316 szt. bydła między temi	—	—	—	275	41	
137 szt. wołów	73	65	60	114	23	
15 szt. jałówek	66	63	60	14	1	
100 szt. krów	63	56	48	94	6	
64 szt. buhajów	60	56	52	53	11	
358 szt. cieląt	45	40	35	355	3	
498 szt. owiec	32	30	27	456	42	
851 szt. nierog.	—	—	—	830	21	
z tych 821 szt. krajowej	57	54	50	800	21	
30 szt. bakońsk.	50	48	—	30	—	

2023 sztuk bydła rzeźnego.

Uwaga: cielęta tuczne do 48 mk. Waga rzeźni u bydła oblicza się wraz z łojem. Nierogaczynie kupuje się z opustem 20 Kg. jako tara.

Ołomuniec targowica, dnia 29 maja 1894.

(Oryg. sprawozd. komis. targowicy.)

Przypędz 132 sztuk bydła.

122 „ wołów.

3 „ buhajów.

7 „ krów i jałówek.

Z tego: z Galicyi 132 szt., z Węgier — szt., z kraju — szt. Ceny: Gatunek wyborowy od zhr. 31 do 34. „ średni „ 27 „ 36 za 100 kgr. żywej wagi.

Targ w Chemnicy dnia 28 maja 1894. Rzeźnia i targowica miejska. Przypędzono: 255 sztuk bydła 817 sztuk nierogaczyny krajowej 197 sztuk. węg. 74 sztuk cieląt 595

Dzień targu	Powiat	Gmina	na targ spędzono							Ceny targowe													Transakeya	Następny targ odbędzie się dnia	Uwaga		
			Bydła							bydła						nierogaczyny											
			wołów	buhajów	krów	jałówek	cieląt	owiec	kóz	woły	buhaje	krowy	jałowki	cielęta	owce	kozy	tuczne	mięsne	starsze chude	war-chiaki	prosiąt						
28/5	Bochnia	Ujście solne	—	32	149	62	47	—	—	803	—	—	20—24	18—22	22—25	—	—	—	—	35—36	—	—	10—18	ożywiona	18/6		
29/5	Biała	Kęty	—	2	40	10	—	—	1	273	—	—	50—70	50—60	35—40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
7/5	Kałuż	Wojniów	1500	5	500	205	200	—	—	40	40—150	60—80	35—75	15—25	7—12	—	—	—	—	3	20—35	—	15—20	—	3—5	ożywiona	16/7
30/5	Bochnia	Wiśnicz	—	5	57	16	4	2	—	514	—	—	24—26	za 100 kg.	—	—	—	—	—	—	—	—	20—25	10—15	—	19/7	
31/5	Bochnia	Bochnia	5	24	263	58	121	—	—	1203	—	—	25—28	za 100 k.	18—20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20/6	
											—	—	25—28	za 100 k.	18—20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14/7	Spęd bydła znaczny

baranów. Jako najważniejsze ceny przeciętne osiągnięto za bydło I gatunku od 61 do 64 II gat. od 53 do 60 III gat. od 45 do 50 mk. za 50 kg. wagi rzeźnej nierog. kraj. od 53 do 56 mk. za 50 kg. wagi żywej z opustem 40 kg. tary od każdej sztuki. weg. od 48 — 50 mk. gal. od — do — mk. za 50 kg. wagi rzeźnej. cielęta od 62—64 za 50 kg. wagi rzeźnej. barany od 27 do 31 mk. za 50 kg. wagi żywej.

Sprawozd targ. bydła tucznego w Dreźnie d. 28. maja. 1894

Przy p e d		dobry towar	średni towar	łżejszy towar
		Mk.	Mk.	Mk.
bydła	462 szt. o 50 kg. wagi rzeźnej	58—62	53—57	45—50
buhaje	106 „ „ „ „ „ „	—	—	—
nirog. kraj.	1055 „ „ „ „ „ „	—	—	—
„ angielsk.	„ „ „ „ „ „	44—47	41—43	—
„ ohea	„ „ „ „ „ „	—	—	—
„ galicyjsk.	„ „ „ „ „ „	—	—	—
60 „ węgiersk.	o 25 „ „ „ „ „ „	50	—	—
rzeźnej		53	52	—
baranów	940 szt. o 50 kg. wagi martwej	59—62	55—58	45—50
cieląt	310 „ „ „ „ „ „	65	60	55

nie sprzedano 17 sztuk bydła 16 sztuk nierogacizny krajowej — sztuk węgierskiej 60 sztuk baranów gal. — Transakcyja była znośna.

Drezno, dnia 28 maja 1894.
Dyrekcya rzeźni i targowicy na bydło.

KAWIARNIE

wraz

z Restauracją

(Café-Restaurant)

pod „Gwiazdami“

w Rynku Głównym Nr. 17 na I. piętrze

poleca się łaskawym względem Szanownej Publicz., nadmieniam, że w tymże lokalu wydaje się porrawy starannie i sumiennie przyrządzane, po nader umiarkowanych cenach.

**Obiady z trzech dań 45 ct.,
kolacye z trzech dań 60 ct.,
abonament z trzech potraw miesięcznie 13 zlr.
zaś na bilecie à la kart 15 ct. rabat;**

napoje gorące, najlepszych gatunków trunki tak krajowe jak i zagraniczne sprowadzane z najlepszych firm. Obsługa zorganizowana na sposób warszawski szybko i grzeczna; czytelnia zaopatrzona jest obecnie w czasopisma krajowe i zagraniczne — do dyspozycyi dla Szanownych Gości 3 bilardy, fortepian i inne gry towarzyskie; lokal jest otwarty do godz. 1-szej w nocy.

Z wysokiem poważaniem **P. Perzycki.**

Telephon-Bericht.

Krakau. 1 Juni 6 Uhr — Min.

Auftrieb für die nächstwöchentlichen Montag- u. Dienstag-Märkte in der hiesigen Confinirungs Anstalt für Montag Stück 2092 Schweine } darunter 400 Ferkel und Magerer
für Dienstag „ 1510 „ }

Telegramme.

Budapest Köbanya 1 Jun. 12 Uhr 40 M.

(Telegram der erst. ung. Borstenvieh-Mastanstalt).

Zutrieb von Inland	St.	5649
„ Serbien	„	11197
„ Rumänien	„	— 1033
„ anderen Ländern	„	16564
Zusammen	St.	34443

Abtrieb nach verschiedenen Gegenden St. — — Tendenz flau.

ung. sort. Waare	320-380 Kg. schwere	45—45 1/2 fl.	— kr.
„	280—300 „	44—45 „	— „
„	über 300 „ alte	43—44 „	— „

Landschweine	43—44 1/2 „	— „
Serbische	45 1/2 „	— „
Rumänische	— „	— „

(Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt Akt. Ges.)

Krakau, den 1. Juni 1894.

Aus Bürgerkreisen wird recht häufig die Frage an uns gestellt, ob die Confinirungsanstalt der Krakauer Gemeinde ein rentables Geschäft bietet, und welche Zukunft wir demselben prognosticiren können? Die Theilnahme der Fragesteller ist recht erfreulich, und da wir auch zu denen gehören, welche das Gedeihen dieser Anstalt interessirt, und unsere bisherige Thätigkeit nach Kräften zur Anregung der Erweiterung und Vergrößerung der Anstalt verwendet haben, so haben wir den Etat der Anstalt auf Grund folgender Daten der Gebührenkudmachung einer wenn auch nur annähernden Berechnung unterzogen, und folgendes gefunden: dass das Geschäft gute Aussichten hat,

wenn alle bestehenden Hindernisse aus dem Wege geräumt werden, wovon dann die Prosperität der Viehzucht und die Hebung der Landwirthschaft in zweiter Linie abhängt. Diese Aufstellung hat, wir betonen es, keinen offiziellen Character, und geschieht nur aus dem angeführten Motive, um den sich dafür interessirenden Bürgerkreisen, einen annähernden Ueberblick über die Verhältnisse zu verschaffen.

Gebühren-Kudmachung:

Preise in der Confinirungsanstalt für Borstenvieh zu Krakau, genehmigt durch die k. k. Statthalterei zur Z. 42764 vom 25. Mai 1893.

- 1) 20% Zuschlag für Futter und Streu
- 2) für Benutzung eines Stalles ohne Rücksicht auf Stückzahl für den ersten Tag fl. 2. für jeden weiteren Tag fl. 1.
- 3) für Abtrieb der Schweine pr. Stück 2 kr.
- 4) „ Auftrieb „ „ „ „ 1 „
- 5) „ Wiegegebühr der „ „ „ 2 „
- 6) „ Benützung des Schlachthauses „ 30 „
- 7) „ Desinfection der Stallung pr. „ 2 „

Bei dem jetzigen Stande des Geschäftes ergibt sich nun folgende Brutto-Einnahme.

Der Wochenlauftrieb schwankt zwischen 4500 und 6000 Stück, nehmen wir als Durchschnittsziffer 5000 Stück, so ergibt sich für Fütterung und Streu fünf Tage à 30 kr. = 1.50 kr. pr. Stück
5000 Stück = 7500 fl.

20% Zuschlag	fl. 1500
110 Stallungen à 6 fl. pr. 5 Tage	660
Abtrieb à 2 kr. pr. Stück	100
Auftrieb à 1 „ „ „	50
Wiegegebühr à 2 kr. pr. Stück	100
Schlachthausbenützung per Woche durchschnittlich à 30 kr. pr. Stück	25
Desinfection à 2 kr. pr. Stück	100
Diverse, wie Einlösen der Frachtbriefe 1 fl. pr. Stück etc. Ertheilung von Vorschüssen	100
und andere Thätigkeiten	15

Zusammen fl. 2650 pr. Woche.

ergibt Jahreseinnahme 52 X 2650 = 140.450 fl.

Wir unterlassen es hier eine Aufstellung der Ausgaben zu unternehmen, welche sich selbstverständlich auf sehr hohe Summen belaufen, ebenso wie die Zinsen des enorm hohen Investitions-Capitals, aber wir glauben jedem Geschäftskundigen den Nachweis nahegelegt zu haben, dass die Grundlagen eines solchen Geschäftes sehr solide genannt werden können, und dass es nur von der Energie der Verwaltung abhängt, durch Wegräumung aller Hindernisse die Einnahmen um ein Beträchtliches zu erhöhen ohne dass dies in gleichem Maasse mit den Ausgaben der Fall zu sein braucht. Denn was bedeutet ein Auftrieb von 5000 Stück für Krakau, wenn Biala einen Wochenlauftrieb von 15 18000 Stück hat. Welche Schwierigkeiten stehen demnach der Hebung des Krakauer Auftriebes auf das Doppelte, auf 10000 Stück per Woche, im Wege? Es hat sich somit für die Gemeinde eine Einnahmsquelle eröffnet, welche benützt und erweitert werden will, aber es drohen auch Gefahren, die man rechtzeitig in's Auge fassen muss, in der Concurrenz, welche die Confinirungsanstalt in Czernowitz zu bieten droht, und die nun zu erbauenden Schweineschlachthäuser in Wien. Es genügt daher nicht die Anstalt in veterinärpolizeilicher Hinsicht zu einer solchen ersten Ranges erhoben zu haben. Das commercielle Element das ist die Hauptsache! Das Verkehrsniveau muss gehoben werden, und da kann der Freund des städtischen Gemeinwesens nicht nachdrücklich genug an die Verdoppelung der Energie und die Anspornung aller Thätigkeit Seitens der betreffenden Kreise appelliren, damit nicht wieder das alte polnische Sprüchwort Geltung findet:
Der Pole wird klug nach dem Schaden!

Handelsvertrag mit Rumänien.

Wien. 31. Mai.

Der Handelsvertrag Oesterreichs mit Rumänien ist vom Abgeordnetenhaus in der am 26. d. M. abgehaltenen Sitzung angenommen worden. In den nächsten Tagen erfolgt voraussichtlich die Berathung und Annahme desselben im Herrenhaus und wir glauben nicht fehl zu gehen, wenn wir die Sanction des Reichsrathsbeschlusses und die Veröffentlichung des Vertrages im Reichsgesetzblatte für dieser Tage ankündigen. Die Einfuhr von Hornvieh aus Rumänien bleibt auch fernerhin verboten, da eine Veterinär-Convention nicht abgeschlossen wurde, Erleichterungen sind nur im Grenzverkehr gegenseitig zugestanden worden. Dagegen wurde die Einfuhr von Schafen und Schweinen gestattet und verpflichtete sich die öster-

reichische Regierung gegenüber der rumänischen zu einer gerechten und normalen Anwendung der veterinärpolizeilichen Bestimmungen. Für die Confinirung der importirten Schweine ist vorläufig Krakau, später Czernowitz, wenn dort die Confinirungsanstalt fertiggestellt, in Aussicht genommen.

Das Augenmaass.

Unter dieser Devise haben wir die Taxirung resp. Nachtaxirung von Borstenviehtransporten durch hiezu besonders beordnete 2 Controloren besprochen, welche den ständigen Stationsbeamten für die Confinirungsanstalten Krakau und Biala zugestellt worden sind.

Heute wollen wir folgenden thatsächlichen Fall als Illustration bringen:

In Rawa ruska wurden 39 Stück Borstenvieh an die Krakauer Anstalt aufgegeben. Der dortige Stationsbeamte taxirte laut „Augenmaass“

9 Frischlinge	270 kg.
30 Fette	5100 „

Zusammen 5370 kg.

Beim Verkauf wurde die Sendung auf der hiesigen Stadtwaage nachgewogen und das Gewicht von 2600 kg. constatirt.

Bedürfen diese Zahlen eines Commentars?

Biala, den 21. Mai 1894.

Sehr geehrter Herr Redacteur!

Vergangene Woche, d. i. am 19. d. M. wurde trotz des aussergewöhnlich hohen Auftriebes, es waren fast 17000 Stück, der Markt in der hiesigen Confinirungs Anstalt bereits um 7 Uhr Morgens eröffnet, was nur möglich war, wenn die Herren, wie es auch thatsächlich der Fall war, bereits um 4 Uhr Morgens mit dem Herauslassen der Schweine begonnen. Dass dieser Umstand für die Händler von grossem Vortheile war, beweist der Umstand, dass trotz des so bedeutenden Auftriebes der Markt sehr flott und der grösste Theil schon in den Morgenstunden verkauft war, und auch die Preise lange nicht so schlecht waren, als man eben wegen des grossen Auftriebes befürchtet hatte.

Doch auch in anderer Hinsicht war dieser Markttag für Viele von bedeutendem Vortheile. Es wurde nämlich der leider so missliche Umstand, dass nur eine einzige Verlade-Rampe existirt theilweise dadurch aufgehoben, dass mit dem Verladen schon zeitlich begonnen werden konnte und die betreffenden Kaufleute wenigstens nicht bis in die Nachtstunden auf das Verladen ihrer Waare warten mussten.

Indem wir uns der angenehmen Hoffnung hingeben, dass während der Sommermonate der Markt auch fernerhin so zeitlich wie am 19. d. M. eröffnet werde — denn Morgenstunde hat Gold im Munde, — fühlen wir uns veranlasst, sämtlichen Herren, die zu der so frühzeitigen Eröffnung des Marktes beigetragen haben, insbesondere aber an Herren k. k. Bezirks-thierarzt Marko, Markt-Director Waas und Thierarzt Münzer auf diesem Wege unseren verbindlichsten Dank auszusprechen.

Indem wir Sie, sehr geehrter Herr Redacteur, den einzigen Förderer unserer Standes-Interessen, bitten, diese Zeilen in polnischer und deutscher Sprache in Ihrem geschätzten Blatte zu veröffentlichen, zeichnen wir, schon im Vorhinein unseren verbindlichsten Dank aussprechend, hochachtungsvoll

für Viele Händler:

Kazimir Kosterkiewicz, Johann Kornafel, Wos. Ignatz Darocha, Johann Walter, Florian Stomper.

Die Fiakertaxen der Confinirungs-Anstalt.

Bis nun besteht keine Fiakertaxe für die Fahrt in die Confinirungsanstalt, ein Mangel, der den Verkehr beeinträchtigt. Die Fiaker-Eigenthümer haben dem Magistrate einen sehr hohen Vorschlag vorgelegt, den der Gemeinderath anstandslos angenommen hat. Die Statthalterei hingegen, welche das Gedeihen der von ihr in's Leben gerufenen hiesigen Confinirungs-Anstalt besonders am Herzen liegt, hat die Bestätigung versagt:

Der Gemeinderath — soll — lediglich mit Rücksicht auf den Rechtsstandpunkt und in Verkenning der eigenen Interessen gegen den Bescheid der Statthalterei den Recurs zum Ministerium ergriffen haben.

Wir sind keinesfalls gewillt einen Beschluss des Gemeinderathes — oder einer Section desselben einer Kritik zu unterziehen — aber eine Bitte würden wir an denselben richten. Die Zufahrtstrasse zur Confinirungs-Anstalt, ist in einem solch defecten Zu-

